

WSPÓŁCZESNE DYLEMATY ROZWOJU TURYSTYKI W HIMALAJSKIM KRÓLESTWIE BHUTANU

Zygmunt Kruczek*, Michał Kruczek**

Wprowadzenie

Bhutan to kraj niewiele większy od Szwajcarii (47 000 km²), położony we wschodniej części Himalajów i zamieszkały przez około 680 000 obywateli¹. To górskie królestwo wciśnięte między dwa mocarstwa – Chiny i Indie – mogło przetrwać jedynie dzięki zachowaniu swej wyjątkowej tożsamości i kultury. Przynależność do ONZ prawdopodobnie uchroniła Bhutan przed losem sąsiednich miniaturowych himalajskich państweczek – Ladakku i Sikkimu. Kraje te zostały wchłonięte przez Indie, natomiast bardziej rozległy Tybet został siłą wcielony do Chin. Bhutan nie został jeszcze skażony współczesną cywilizacją zachodnią.



Mapa 1. Lokalizacja Bhutanu w regionie Azji Południowej

Źródło: *Bhutan_CIA_map_PL.png*.

* dr Zygmunt Kruczek – Zakład Geografii Turystyki AWF w Krakowie.

** mgr inż. Michał Kruczek – doktorant w Katedrze Biochemii Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie.

¹ *Kraje pozaeuropejskie. Zarys geografii turystycznej*, Z. Kruczek (red.), Proksenia, Kraków 2010, s. 208–209.

Lokalizacja kraju ma duże znaczenie geopolityczne, docenili to już Brytyjczycy, tworząc tu strefę buforową². Bhutan leży na południowych stokach głównego łańcucha wschodnich Himalajów pomiędzy 25 i 26 stopniem szerokości geograficznej północnej a 88 i 92 stopniem długości geograficznej wschodniej.

Kraj ten jest bardzo zróżnicowany pod względem ukształtowania terenu. Najniżej, bo na 180 m n.p.m., położone są tereny w południowej części kraju przy granicy z Indiami, a najwyższe partie wznoszą się na północy kraju do 7550 m n.p.m. w grzbiecie Wielkich Himalajów. Bhutan administracyjnie został podzielony na cztery regiony: wschodni, centralny, zachodni i południowy oraz na 20 dystryktów zwanych Dzongkhas o powierzchni od ok. 100 km² w przypadku Punakha do 4260 km² w przypadku Trashigang³.

Himalajskie Królestwo Bhutanu aż do lat 60. ubiegłego wieku było mocno odizolowane od reszty świata⁴. W latach 80. i 90., gdy kontakty ze światem zewnętrznym nasiliły się, przedmiotem troski królewskiego rządu Bhutanu była ochrona kultury i środowiska naturalnego przed negatywnymi wpływami zewnętrznymi. Największe zagrożenie upatrywano w turystyce oraz w budzeniu się poczucia odrębności wśród góralskich plemion zamieszkujących kraj. Rozpoczęto w tym okresie działania polityczne mające na celu ochronę przyrody i kultury oraz utrzymanie jedności państwa. Przyjęto oficjalnie, że istnieje tylko jedna bhutańska tożsamość narodowa mimo różnic językowych, etnicznych i religijnych mieszkańców kraju⁵. Specjalnym dekretem królewskim ogłoszono, że wszyscy bhutańczycy muszą mówić i być wykształceni w języku *dzongka*. Zobligowano obywateli do noszenia bhutańskiego stroju w miejscach publicznych, chociaż wymóg ten złagodzono w ostatnich latach, gdyż wiele młodych osób decyduje się nosić dżinsy i T-shirty. Architektura musiała być dostosowana do tradycyjnego bhutańskiego stylu, a buddyzm stał się jedyną oficjalną religią w państwie.

Ciekawym posunięciem rządu Bhutanu było przyjęcie miernika jakości życia w postaci tzw. „Indeksu Szczęścia”, który miał być bardziej obiektywny niż PKB. Indeks ten bierze pod uwagę czynniki takie jak równość płci, jakość środowiska, poczucie tożsamości narodowej, patriotyzm, szczęście i zadowolenie. Według wyliczeń rankingu tego indeksu bhutańczycy znajdują się na siódmym miejscu wśród najbardziej szczęśliwych narodów świata.

Królestwo Bhutanu nie dysponuje żadnymi większymi bogactwami naturalnymi, które mogłyby się stać podstawą rozwoju gospodarki. Choć na rolnictwo i gospodarkę leśną przypada około 40% PKB tego kraju, to tylko 7% jego powierzchni nadaje się pod uprawy. Rząd Bhutanu postawił na turystykę jako podstawową dziedzinę gospodarki.

² M. Wszyński, *Nowe kierunki w turystyce religijnej w Bhutanie*, [w:] *Turystyka religijna na obszarach górskich*. A. Jackowski, F. Mróz, I. Chodorowicz (red.), Podhalańska Wyższa Szkoła Zawodowa, Nowy Targ 2009, s. 511.

³ *Ibidem*, s. 511.

⁴ Kiedy w 1961 r. do stolicy królestwa wjechał pierwszy terenowy dżip, niektórzy z mieszkańców wzięli go za smoka i próbowali karmić sianem. Dopiero w 1973 r. pojawiło się tu radio, a w 1999 r. jako ostatni kraj na świecie Bhutan wprowadził u siebie telewizję, rok później zaś – internet.

⁵ Przypomina to działania byłych państw komunistycznych Europy mające na celu utrzymanie jedności swoich krajów drogą nakazów i oficjalnej propagandy, np. Polska Ludowa była oficjalnie krajem jednolitym narodowościowo.

Walory i atrakcje turystyczne Bhutanu

Największym skarbem Bhutanu jest wspaniała przyroda i bogate dziedzictwo kulturowe. Można tam spotkać wiele rzadkich gatunków himalajskiej fauny i flory oraz oszałamiające krajobrazy górskie Himalajów. O egzotyce i atrakcyjności miejscowej kultury stanowią przede wszystkim oryginalna architektura oraz święta religijne, które przyciągają zagranicznych turystów. Z tego względu całkowicie usprawiedliwione wydaje się stwierdzenie, że Bhutan jest potencjalnie jednym z najbardziej poszukiwanych obszarów turystycznych na świecie.

Walory przyrodnicze Bhutanu

Kraj ten wyróżnia niezwykle położenie geograficzne nie tylko ze względu na silną izolację poprzez masyw Himalajów, lecz także duże zróżnicowanie stref klimatycznych i – w konsekwencji – szaty roślinnej oraz świata zwierzęcego. Na południu Bhutanu na wysokościach od 180 m n.p.m. do 800 m n.p.m. królują wiecznie zielone lasy tropikalne, obecnie w dużej mierze przekształcone na pola uprawne oraz pastwiska z racji urodzajności i dobrego zaopatrzenia w wodę. Zamieszkują je typowe dla tej strefy gatunki, jak słonie indyjskie, tygrysy, gaury, mundżaki, sambry, nosorożce czy wodne bawoły, których populacje skupione są głównie w parkach narodowych, jak Królewski Park Narodowy Manas. Powyżej 900 m n.p.m. aż do 1800 m n.p.m. dotrzeć można do regionów subtropikalnych, na które składają się trawiaste regiony oraz obszary zalesione głównie przez sosny, orzechy włoskie, dęby, bambusy i drzewiaste paprocie. Równie atrakcyjna jest szata roślinna strefy umiarkowanej rozciągającej się od 1800 m n.p.m. do 3500 m n.p.m. W jej skład wchodzi lasy pełne różnych gatunków brzoź, magnolii, klonów, dębów, rododendronów czy też niezwykle popularnej sosny himalajskiej. Zamieszkuje je podobna fauna co strefę subtropikalną – tygrysy, pandy małe, złote langury, leopardy, niedźwiedzie himalajskie, a także ponad 400 gatunków ptaków, w tym wiele zagrożonych, jak choćby czapla czarnoszyja. Od 3500 m n.p.m. aż do granicy wiecznych śniegów (ok. 5500 m n.p.m.) znajduje się strefa subalpejska i alpejska odznaczająca się raczej niskimi krzewami, jałowcami, rododendronami i ogromnym bogactwem roślin zielnych, takich jak kosańce, zawilce czy pierwiosnki⁶. Wyższe rejony górskie, znajdujące się za granicą wiecznego śniegu, to strefa tundry obfitująca w charakterystyczne przykłady flory i fauny, w skład której wchodzi irbisy (śnieżne pantery), owce górskie, sępy himalajskie, kozice, jaki, płochacz himalajski czy – stanowiące przedmiot dumy w Bhutanie – takiny. O szczególnych walorach widokowych Bhutanu decyduje mnogość gatunków storczyków (ponad 600 odmian), błękitne maki, które przyjęte zostały za narodowy kwiat, czy też wiele gatunków ptaków (również ponad 600)⁷. Jak donoszą niektóre źródła, Bhutan znajduje się w dziesiątce krajów o największym zagęszczeniu gatunków na świecie i z dużym sukcesem chroni tę niezwykle bioróżnorodność.

Przyjęło uznawać się, że trzy czwarte Bhutanu pokryte jest lasami (72,5%), zaś 32% jego powierzchni stanowią parki narodowe i rezerwaty przyrody, z czego 9% to korytarze

⁶ L. Brown, B. Mayhew, S. Armington, R. Whitecross, *Bhutan*, Lonely Planet Publications Pty Ltd., U.S.A. 2007.

⁷ F. Pommaret, *Bhutan. Przewodnik. Podniebne królestwo*, Wydawnictwo M., Kraków 2008, s. 289.

ekologiczne. Na północy znajduje się Park Narodowy Dżigme Dordzi Łangczuk, największy ze wszystkich, na południu Park Narodowy Manas razem z Parkiem Narodowym Gór Czarnych. Wyróżnia się również Park Narodowy Trumszingla, Jigme Sigye Wangchuk i Jigme Dorji. Wspomnieć należy też o rezerwach przyrody stworzonych głównie w celu ochrony stanowiska jednego szczególnie cennego gatunku, jak rezerwat Kulong chu, który chroni populację żurawi czarnoszyich oraz jeleni sambara.

Zaobserwować można duże zaangażowanie Bhutanu w sprawę ochrony środowiska naturalnego, który z racji swego opóźnionego rozwoju miał okazję wyciągnąć wnioski z błędów innych krajów. W 1986 r. utworzono Towarzystwo Królewskie ds. Ochrony Środowiska współpracujące blisko z Departamentem Leśnym, Ministerstwem Środowiska oraz WWF (World Wildlife Fund). Wspierany jest rozwój i tworzenie kolejnych parków i rezerwatów, a także promowana jest wiedza ekologiczna wśród bhutańskiej młodzieży.

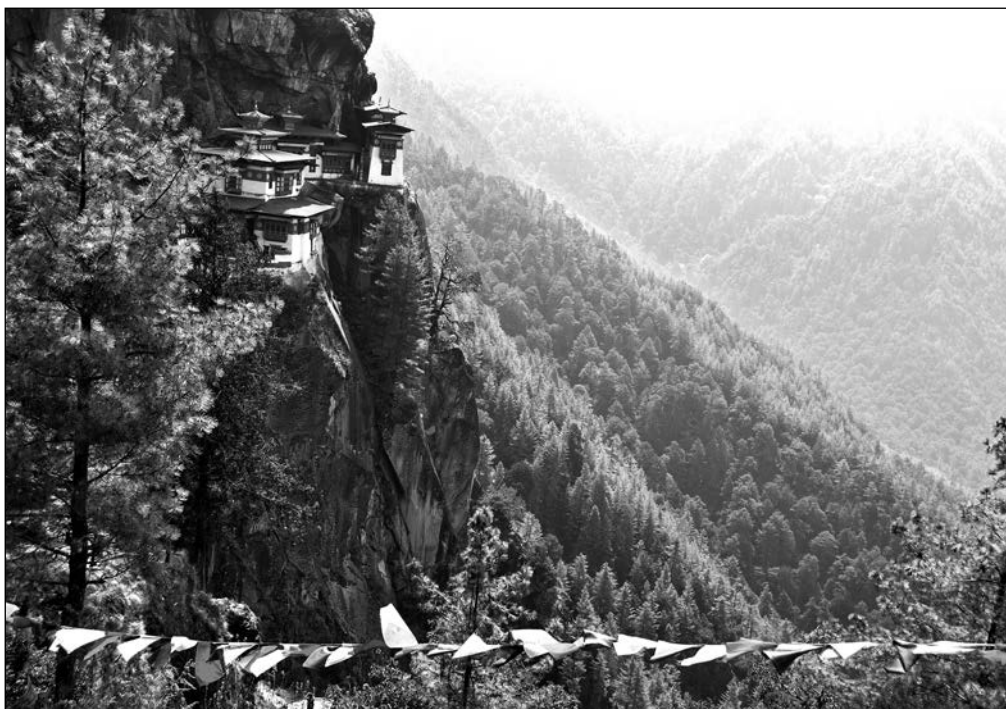
Walory kulturowe Bhutanu

Bhutan przyciąga podróżników nie tylko różnorodnymi i wysoko cenionymi walorami przyrodniczymi. Nie mniej wartościowe są walory kulturowe tego kraju. Wiązą się one przede wszystkim ze złożoną historią tego regionu, jak i dziedzictwem kulturowym zamieszkujących tu plemion. Bhutańskie dziedzictwo opiera się głównie na starożytnej kulturze tybetańskiej i na buddyzmie. Najczęściej używane języki to *dzongka* i *sharchopkha*, są one blisko spokrewnione z tybetańskim.

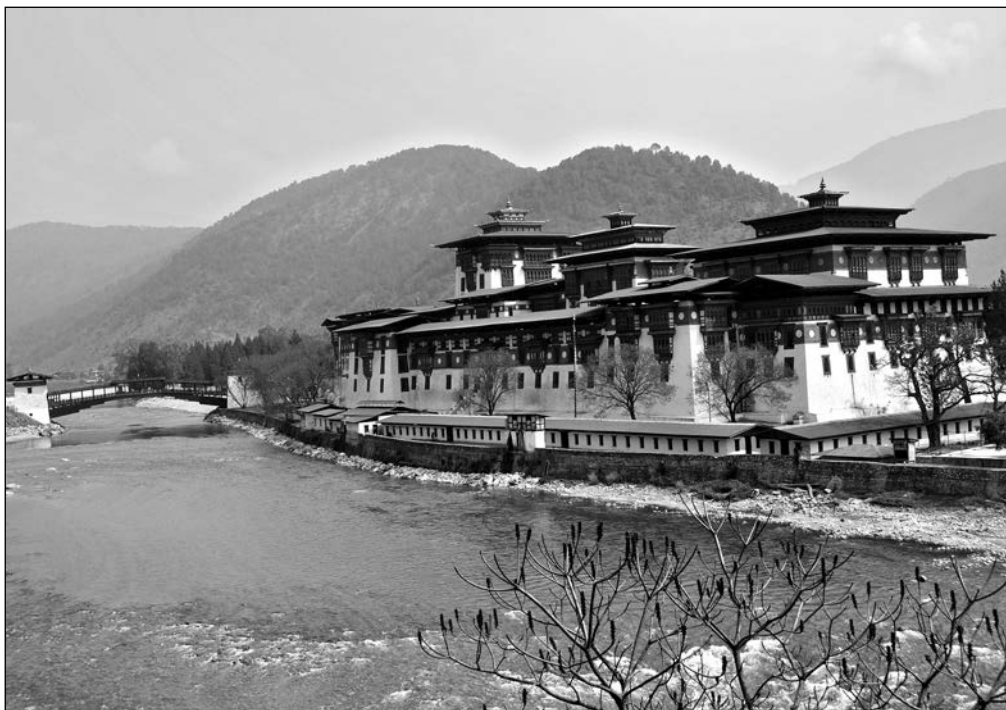
Cechą charakterystyczną krajobrazu Bhutanu są wszechobecne stupy, klasztory czy bardziej rozbudowane *dzongi* łączące funkcje obronne z administracyjnymi i religijnymi. Na wzgórzach spotkamy chorągwie modlitewne przypominające z daleka oddział naszej husarii, młynki modlitewne wykorzystują do napędzania nie tylko ręce ludzi, ale i energię potoków. Wyjątkowość kraju wiąże się również z faktem, że jest to praktycznie ostatnie miejsce buddyzmu tybetańskiego w Himalajach, gdyż w 1842 r. Ladakh zastał przejęty przez Indie, w 1950 r. Chiny podbiły Tybet, Sikkim w 1975 r. został przyłączony do Indii, a Nepal, pomimo mniejszości buddyjskiej w Mustangu, kraju Szerpów i innych miejscach, jest krajem hinduistycznym⁸.

Największą atrakcją Bhutanu jest klasztor *Taksang* (Tygrysie Gniazdo) usytuowany na liczącym ponad 900 m urwisku w dolinie Paro. Zbudowany został w miejscu, do którego według tradycji w VIII w. przyleciał na tygrysy Guru Rinpocze i medytował w jaskini. W wieku XVII wokół jaskini zaczęto wznosić świątynie, które obecnie odnowione po wielu pożarach stały się obowiązkowym punktem programu wszystkich wycieczek do Bhutanu. Z postacią słynnego Guru Rinpocze wiąże się również Dzong w Paro. Była to jedna z najpotężniejszych fortec, chroniąca przed najazdami mongolskimi i tybetańskimi. Jest przykładem klasycznej dla Bhutanu architektury. Docenili to filmowcy kręcąc tutaj sceny filmu *Mały Budda*. Wysoko ceniony jest również najpiękniejszy z dzongów – *Punakha Dzong* – będący miejscem przechowywania relikwii oraz cennych pamiątek historycznych.

⁸ M. Wszyński, *op.cit.*, s. 514.

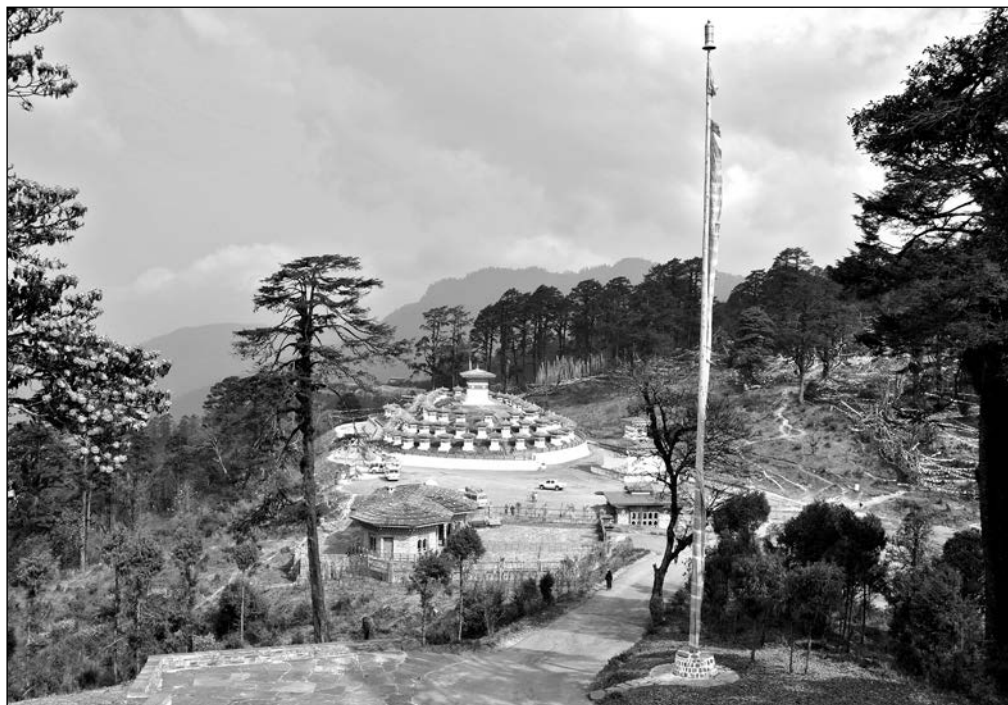


Fot. 1. Klasztor Taktsang, cel trekkingu lub pielgrzymki (fot. Z. Kruczek)



Fot. 2. Dzong w Punakha – bhutański Kraków (fot. Z. Kruczek)

Na ważnym trakcie turystycznym prowadzącym z Thiempu do Punakha na najwyższej położonej przełęczy Doczula zbudowano pomnik 108 stup wzniesionych w stylu bhutańskim jako pamiątkę pokonania przez wojsko Bhutanu, wspomagane przez armię indyjską, destabilizujących region partyzantów maoistowskich. Jednym z najciekawszych obiektów przy głównej drodze z Zachodniego do Centralnego Bhutanu pomiędzy przełęczą Pele La a miastem Trongsa jest Stupa Chendebji. W stylu nawiązuje ona do Stupy Bodnath z Katmandu i jest często odwiedzana przez buddystów z całego świata⁹.



Fot. 3. Przełęcz Doczula (3050 m n.p.m.) – w dole Druk Łangjal, zespół 108 czortenów (fot. Z. Kruczek)

Atrakcją dla turystów są zawody łucznicze. Mieszkańcy Bhutanu są znakomitymi łucznikami, zdobywcami medali w tej dziedzinie sportu. W większych miejscowościach wzniesiono specjalne stadiony dla łuczników, o palmę pierwszeństwa rywalizują wszystkie wioski.

Etapy rozwoju gospodarki turystycznej w Bhutanie

Pierwsi turyści zaczęli przybywać do Bhutanu dopiero w połowie lat siedemdziesiątych, choć uzyskanie wszystkich potrzebnych wiz i dotarcie na miejsce było wówczas bardzo skomplikowane i zajmowało sporo czasu (ze względu na brak lotniska trzeba było dojeżdżać drogą lądową przez Indie). Dopiero z chwilą wybudowania lotniska w 1983 r.,

⁹ M. Wszyński, *op.cit.*

a następnie wydłużenia pasa startowego, siedem lat później do Bhutanu zaczęły przybywać duże (jak na lokalne warunki) grupy turystów. Pomimo swej ogromnej atrakcyjności (i możliwości osiągnięcia szybkiego wzrostu gospodarczego dzięki turystyce) Bhutan przyjął politykę rozwoju turystyki opartą na zasadzie „maksimum wpływów – minimum skutków ubocznych”.



Fot. 4. Lotnisko w Paro, samolot Druk Air (fot. Z. Kruczek)

Innymi słowy, władze kraju uznały, że rozmiary i formy turystyki należy poddać ścisłej kontroli w celu zachowania miejscowej kultury w nieskażonej postaci (co jest w interesie turystów i społeczeństwa). Służy temu głównie odgórnie ustalany limit przyjazdów oraz minimalna cena za dzień pobytu. Początkowo limit ten wynosił 200 turystów rocznie, a cena 130 USD dziennie od osoby. W 2000 r. granicę Bhutanu mogło już przekroczyć 6000 turystów, którzy płacili 200 USD za dzień pobytu. Z tej kwoty 65 USD trafiało do rządowej kasy, a reszta do miejscowych licencjonowanych biur podróży zajmujących się obsługą zagranicznych gości. Turyści w ramach tej opłaty otrzymują wszystko, co jest niezbędne do realizacji programu – zakwaterowanie, całodzienne wyżywienie, transport, opłaty za muzea i udział w imprezach kulturalnych oraz opiekę lokalnego przewodnika (specyficzna forma *all inclusive* na terenie całego kraju).

Rząd wprowadził w 1994 r. zróżnicowane stawki opłaty za dzień pobytu w zależności od formy aktywności, miejsca penetracji i rodzaju sezonu. Stosowano np. w oparciu o kryterium geograficzne trzy różne stawki: 220 USD dla turystów przyjeżdżających do miejsc popularnych i łatwo dostępnych takich jak Paro, Thimpu i Phuntsoling; 150 USD za pobyt w regionach trudno dostępnych, w tym Wangde i Bumthang, a tylko 130 USD dla

przebywających w oddalonych celach takich jak Phobikha, Mongar i Tashigang. Królewski rząd Bhutanu podniósł niedawno taryfę z 200 USD do 250 USD, ale stawka ta została zmniejszona z powrotem do 200 USD w 2009 r. w celu zminimalizowania obecnego spowolnienia gospodarki kraju. Na początku lipca 2009 r., królewski rząd Bhutanu wprowadził 20 dolarów zniżki dla turystów przebywających dłużej niż osiem nocy w okresie posezonowym.

Wszystkie podróże organizowane są w formie pakietów i opłacane wcześniej za pośrednictwem oficjalnych przedstawicieli w Bhutanie. Wysokie koszty ograniczają liczbę turystów, eliminując osoby o niskim budżecie (trampingowcy, *backpackersi*¹⁰), a wymaganie określenia trasy i towarzystwo przewodników ma ograniczyć możliwość wydłużania dozwolonego czasu pobytu w kraju oraz eliminować negatywny wpływ turystów na kulturę i środowisko. Oferta bhutańskich turoperatorów zawiera głównie objazdy krajoznawcze i trekkingi w Himalajach. Baza turystyczna jest skromna i skupiona w najbardziej uczęszczanych miejscach.

Tabela 1. Rozwój turystyki w Bhutanie i zmiany w wysokości opłat dziennych

Data	Typ zmiany	Kultura (cena/osoba w \$)		Trekking (cena/osoba w \$)	
		Główny sezon	Poza sezonem	Główny sezon	Poza sezonem
1974	Otwarcie kraju dla obcokrajowców	130	130	130	130
1986	Zmienność taryf zależnie od sezonu	130	90	85–130	85–130
1986	Podniesienie taryfy do 200 \$	200			
Styczeń 1994	Zmienność taryf zależna od regionu i aktywności				
	Thimpu, Paro, Phuntsholing	220	130–175		
	Wangde, Phodrang, Punakha, Tongsa, Bumthang i Samdrup Jongkhar	150	100–130		
	Phobjikha, Mongar, Tashigang, Tashi Tangte i Lhuntshi	130	90–120		
	Trekking			120	80–100
Lipiec 1995	Zmiany w upustach i dopłatach	200	200	120	120
Styczeń 1997	Stała taryfa	200	200	200	200
Styczeń 1999	Zmiany w upustach i dopłatach; powrót do zależności sezonowej	200	165	200	165
Styczeń 2001	Zmiany w upustach i dopłatach, wprowadzenie Funduszu Rozwoju Turystyki	200	165	200	165
2008	Podniesienie taryf	250		250	
Styczeń 2009	Czasowa redukcja taryf	200	165	200	165
Lipiec 2009	Upust dla turystów pozostających dłużej niż 8 nocy	180	150	180	150

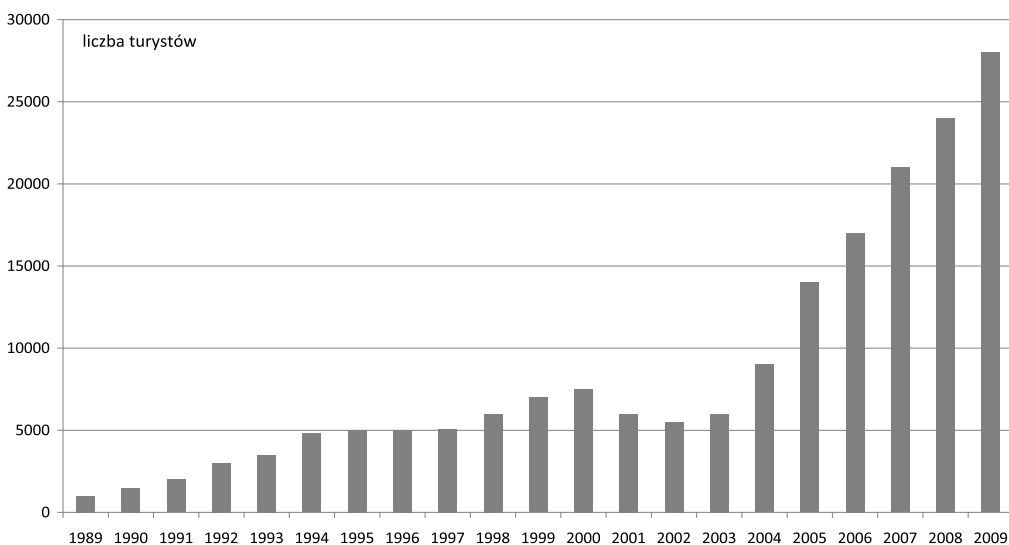
Źródło: G. P. Nyaupane, D. J. Timothy, *Power, Regionalism and Tourism Policy in Bhutan*, „Annals of Tourism Research” 2010, 37(4), s. 969–988.

Bhutan wybrał krańcowo odmienną drogę niż Nepal, który pozwolił rozwijać się turystyce w sposób niekontrolowany. Do Nepalu ściągają tłumy hipisujących Europejczyków i Amerykanów urzeczonych pięknymi krajobrazami, łatwo dostępnymi narkotykami i niskimi kosztami utrzymania. Najpopularniejsze trasy trekkingowe już dawno ochrzczono

¹⁰ *Backpacker* (z ang. turysta – plecakowicz) – terminem tym określa się niezamożnych, najczęściej młodych turystów podróżujących często do egzotycznych krajów.

„szlakami butelek coca-coli” lub „szlakami papieru toaletowego”¹¹. Tymczasem Bhutan zbiera pochwały za ochronę dziewiczej przyrody i zrównoważony rozwój. Ministerstwo turystyki zakazało np. palenia drewna podczas trekkingu i nakazało używania plastikowych toreb na śmieci.

Wpływy z turystyki zasilają gospodarkę Bhutanu kwotą około 14 mln USD, turystyka przynosi największe dochody do budżetu kraju. Dwa lata temu Bhutan przyjmował maksymalnie do 15 000 turystów i nie przewidywał zwiększenia tej liczby do 2025 r. Dzięki temu turystyka miała przynosić dosyć wysokie wpływy przy minimalnym oddziaływaniu na środowisko. Gospodarka turystyczna w Bhutanie została oparta na zasadzie zrównoważonego rozwoju, co oznacza, że turystyka musi być przyjazna dla środowiska oraz ekologicznie, społecznie, kulturowo i ekonomicznie opłacalna.



Ryc. 1. Przyjazdy turystów zagranicznych do Bhutanu (z wyłączeniem turystów z regionu Azji Południowej) w latach 1989–2009

Źródło: G. P. Nyaupane, D. J. Timothy, *Power, Regionalism...*, op.cit. [zaktualizowane i uzupełnione przez autorów].

Rząd Bhutanu wyszedł z założenia, że turystyka i jej skutki są łatwiejsze do kontrolowania, jeżeli utrzymana zostanie niewielka skala tego zjawiska. Jeśli liczba turystów gwałtownie wzrosłaby, skutki byłyby o wiele trudniejsze do kontroli. Jednakże wszystko wskazuje na to, że rząd Bhutanu monopolizuje gospodarkę turystyczną, choć od 1991 r. większość przedsiębiorstw turystycznych została poddana prywatyzacji.

Jednakże, ze względów politycznych, ograniczenie liczby turystów poprzez opłaty dzienne i wizowe nie dotyczy obywateli Indii, Bangladeszu i Malediwów. Odwiedzający z tych biednych sąsiednich krajów nie są w stanie ponosić tak wysokich opłat. Stąd rekrutują się przede wszystkim uczestnicy buddyjskich pielgrzymek. Największy problem stwarzają Hindusi, wymuszając niższe ceny w hotelach i restauracjach i zniechęcając swoim zachowaniem bhutańską branżę turystyczną.

¹¹ Z. Kruczek, P. Zmysłony, *Regiony turystyczne*, Proksenia, Kraków 2010, s. 101–103.

Od 2008 r. nastąpiły ważne zmiany w administracji turystycznej. Doceniając fakt, że turystyka ma znaczenie dla wielu sektorów gospodarki i życia społecznego, przemianowano dotychczasowy Departament Turystyki na mającą większe kompetencje międzyministerialną Radę Turystyki Bhutanu, która podlega bezpośrednio premierowi. Problemy turystyki w polityce państwa traktowane są priorytetowo, przed innymi działaniami gospodarki. Branża turystyczna powszechnie krytykuje monopolistyczne praktyki rządu, a przede wszystkim narodowego przewoźnika Druk Air.

Druk Air jest jedynym przewoźnikiem obsługującym Bhutan, a turyści muszą latać do lub z Bhutanu co najmniej w jedną stronę. Jeśli turysta np. przekracza granicę drogą lądową od strony Indii, musi wrócić samolotem. Jest to oczywiście mechanizm wymuszenia korzystania z usług krajowych linii lotniczych.

Perspektywy rozwoju turystyki w Królestwie Bhutanu – prymat ekologii i zrównoważonego rozwoju czy tryumf biznesu turystycznego?

W 2009 r. Bhutan odwiedziło 28 tys. turystów, inny himalajski kraj – Nepal – ponad pół miliona. Nepalowi turystyka daje 17% PKB, Bhutanowi 2%. Jednak na początku 2010 r. na spotkaniu rządu Bhutanu z przedstawicielami branży turystycznej tego kraju przyjęto plan zwiększenia liczby turystów do 100 tys. w 2012 r. Także Nepal planuje czterokrotny wzrost liczby gości do dwóch milionów rocznie w 2020 r. Jeśli plany obu krajów zostaną zrealizowane, to na każdego Nepalczyka będzie przypadać siedmioro turystów, a na Bhu-tańczyka dwa razy tyle.

Rada Turystyki Bhutanu opowiada się za wzrostem przyjazdów poprzez prowadzenie globalnego marketingu i uczestnictwo w targach międzynarodowych. Turystyczne władze tego kraju starają się zwiększyć liczbę turystów, ale bez obniżania kosztów ich przyjęcia. Przedstawiciel Rady Turystyki stwierdził, że „ze względu na nasze ograniczone możliwości absorpcyjne w zakresie logistyki oraz kulturową wrażliwość środowiska nasze możliwości są ograniczone. Teraz nasza baza noclegowa została zwiększona. Celem niskiej gęstości ruchu turystycznego było ograniczenie negatywnego wpływu na środowisko, teraz zaś chcemy osiągnąć większe zyski z turystyki przy równoczesnym minimalizowaniu jej negatywnych skutków”¹².

Bhutan przechodzi z fazy odkrycia nowego, wspaniałego miejsca, nietkniętego przez cywilizację do drugiej fazy cyklu ewolucji obszarów turystycznych¹³ – rozwoju bazy turystycznej, destrukcji krajobrazu i środowiska wskutek nieustannie rosnącej liczby gości i coraz większych hoteli. Czy grozi mu faza trzecia – porzucenie wyeksploatowanego miejsca przez rozczarowanych turystów szukających nowego kierunku na wakacje – okaże się w najbliższej przyszłości.

¹² *Tourism Council of Bhutan, Response to Expected Slowdown of Tourist Arrival Due to the Global Economic Downturn.* (<http://www.tourism.gov.bt/news-press/response-to-expected-slowdown-of-tourist-arrival-due-to-the-global-economic-downturn.html>) (data dostępu: 7.04.2009 r.).

¹³ Porównaj: koncepcja samozniszczenia rozwoju turystyki w regionie karaibskim, [w:] G. Shaw, A. M. Williams, *Critical Issues in Tourism. A geographical perspective*, Blackwell Publishers Inc., Oxford-Cambridge, MA, 1994.